

We Lwowie, dnia 26. grudnia 1900.

Aleg. 20

## Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie umowy z architektem p. Alfredem Kamienobrodzkim zawrzeć się mającej o pomoc przy robotach w zakres budownictwa wchodzących.

Wysoki Sejmie!

Sprawa przydania Wydziałowi krajowemu stałej pomocy w zakresie spraw budowlanych i architektonicznych była już kilkakrotnie przedmiotem obrad Wysokiego Sejmu.

Weszła ona mianowicie naprzód na porządek dzienny za inicjatywą Wydziału krajowego, który przedkładając Wysokiemu Sejmowi sprawę zmian w etacie technicznej służby drogowej w szeregu wniosków postawił także żądanie, aby Wysoki Sejm zezwolił na utworzenie prowizorycznego organu technicznego dla budownictwa i wyznaczył na ten cel kredyt w kwocie 5000 zł w. a.

Uchwałą z dnia 1. kwietnia 1892 Wysoki Sejm idąc za wnioskiem komisji drogowej (all. 190) przyjął z małymi zmianami projektowany etat technicznej służby drogowej, co do wniosku jednak w sprawie powołania do życia osobnego fachowego organu dla budownictwa pozostał Wysoki Sejm przy zapatrywaniu komisji drogowej, która zaznaczyła w swoim sprawozdaniu, iż utworzenia takiego organu nie uważała podówczas za koniecznie potrzebne i dlatego też, a zwłaszcza ze względu na trudne położenie skarbu krajowego, powstrzymała się komisja od wniosku, któryby spowodował otwarcie tego nowego działu w urzędzie Wydziału krajowego.

Licząc się ze stanowiskiem zajętem przez Wysoki Sejm w tej sprawie, Wydział krajowy w następnych latach wstrzymał się z ponowieniem swego dawnego wniosku, sprawa jednak wróciła znów pod rozagę Wysokiego Sejmu a to wskutek inicjatywy, podjętej z interesowanych kół zawodowych, bo wskutek petycji Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie o utworzenie osobnego biura budowlanego i petycji wniesionej pierwotnie w r. 1896 a ponowionej w r. 1897.

Jednobrzmiące petycje rozpatrywała komisja administracyjna a Wysoki Sejm idąc za jej wnioskami polecił uchwałami z dnia 8. lutego 1896 i dnia 12. lutego 1897, by Wydział krajowy rzecz dalej badał, z badań zdał sprawę i ewentualne wnioski przedstawił.

Wydział krajowy nie uczynił dotychczas temu poleceniu w całej pełni zadość, bo badania te, choć były podjęte w kierunkach wskazanych w petycyach Towarzystwa politechnicznego, choć dały znajomość organizacji służby budowniczej przy Wydziałach krajowych w innych krajach monarchii, nie osłabiły wprawdzie pierwotnego zapatrywania naszego, iż należyte załatwianie spraw budowlanych i architektonicznych wymaga organów o specjalnem wykształceniu, nie dały nam jednak jeszcze dostatecznych podstaw do zaprojektowania stałej organizacji tego działu służby.

Badania nasze poparliśmy nadto praktyką, bo dwukrotnie postaraliśmy się w drodze umowy o pomoc specjalistów, którym powierzyliśmy kierownictwo większych budów a prócz tego równocześnie używaliśmy ich do wszystkich innych potocznych drobniejszych spraw, które wymagały rady i pomocy architektki i budowniczego a na potrzeby tej nie brakło w obec licznych budynków krajowych i fundacyjnych, które należało konserwować a nie rzadko przebudować.

Próby te wypadły pomyślnie i z oszczędzeniem naszych techników z innych działów służby, w czym zastosowaliśmy się do woli Wysokiego Sejmu, sądzymy jednak, że próby wypadają jeszcze przedłużyć zarówno w interesie władzy, jak i w interesie funkcjonariusza, przyjmującego obowiązki architektki i budowniczego.

Leży mianowicie w interesie władzy pozyskać większe jeszcze doświadczenie, wypróbować, o ile w dzisiejszych czasach, wobec rozwiniętego specjalizmu, w następstwie wobec potrzeb usuwających się często z zakresu działalności najlepiej ukwalifikowanej jednostki a wymagających specjalnego traktowania i zastosowania specjalnej wiedzy, stały funkcjonariusz odpowie tym różnorodnym potrzebom i wymaganiom w zakresie budownictwa. Ale i dla tego, który obejmie obowiązki architektki i budowniczego dogodnym będzie także przed zobowiązaniem się na stałe doświadczyć sił własnych w szeregu lat kilku, wypróbować, czy obowiązki z polecenia Wydziału krajowego podjęte zajmą mu cały czas i zaabsorbują wszystkie siły, czy przeciwnie zostanie mu jeszcze sił i czasu, by zawodowo pracować dla stron prywatnych

Idąc za tem zapatrywaniem, zanim dłuższe doświadczenie nie da nam całkiem ścisłej podstawy do zaprojektowania stałej organizacji i norm dla działu krajowej służby budowniczey, postanowiliśmy na razie po aprobacie Wysokiego Sejmu wejść w umowę z architektem p. Alfredem Kamienobrodzkim, który od dwóch blisko lat, bo od połowy maja 1899 faktycznie pełni obowiązki architektki i budowniczego przy Wydziale krajowym.

Jako taki wykonuje on plany i kosztorysy, kieruje budowami i kolauduje wszystkie roboty budowlane, jakie mu poruczono i z obowiązków tych wywiązuje się należycie, mimo że robót było dużo i w dodatku rozrzuconych po całym kraju, że wspomnimy przykładowo o większych robotach w Czernichowie i budowie zakładu sadowniczego w Zaleszczykach. Prócz robót przy szkołach i zakładach rolniczych były i są do załatwienia liczne roboty w innych działach naszej administracji a wszędzie był p. Kamienobrodzki czynny z pożytkiem, dlatego i obecnie, jeżeli przyjdzie do zawarcia ugody, zobowiązujemy p. Kamienobrodzkiego do wszystkich do agendy Wydziału krajowego należących a w zakresie budownictwa wchodzących robót. Za pełnienie tych obowiązków zamierzamy przyznać p. Kamienobrodzkiemu wynagrodzenie roczne 3600 koron a wobec potrzeby pomocy budowniczey w naszych zakładach po kraju rozsianych, temsamem potrzeby dość częstych podróży zamierzamy nabyć dla p. Kamienobrodzkiego bilet II. klasy, uprawniający do jazdy na wszystkich kolejach krajowych, na diety zaś, opłatę kasy chorych i opłatę premij ubezpieczenia od wypadków wystarczy ryczałt rocznych 2000 koron, z których wypłacać będziemy przypadające kwoty i kwoty wykazane w partykularzach, jakie składać będzie p. Kamienobrodzki po powrocie z podróży. O ile po załatwieniu spraw urzędowych i po za godzinami urzędowymi dla urzędników krajowych ustanowionemi p. Kamienobrodzkiemu czasu wystarczy, wolno mu będzie przyjmować roboty u stron prywatnych, zawsze jednak za naszą wiedzą i specjalnem upoważnieniem. Wyż podane warunki są p. Kamienobrodzkiemu znane i na ich podstawie skłonny on jest do zawarcia umowy.

Przedstawiwszy stan rzeczy, prosimy:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sprawozdanie niniejsze przyjmuje Sejm do wiadomości.

|   |                   |
|---|-------------------|
| 2. W rubr. II. wydatków poz. 33 budżetu na r. 1901 wstawia się jako wynagrodzenie dla architektki tytułem płacy . . . . . | 3600 koron        |
| na roczny bilet jazdy drugą klasą na kolejach krajowych . . . . .   | 800 „             |
| tytułem ryczałtu na diety i opłatę kasy chorych . . . . .   | 2000 „            |
| Razem . . . . .   | <u>6400 koron</u> |

3. Upoważnia się Wydział krajowy do zawarcia umowy z p. Kamienobrodzkim na lat 3 za wynagrodzeniem pod 2. uchwalonem i do wstawienia cyfr tego wynagrodzenia w preliminarze wydatków funduszu krajowego w ciągu następnych lat.

## Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

*St. Badeni, w. r.*

Sprawozdawca:

*Dr. Józef Wereszczyński w. r.*

Członek Wydziału krajowego.